

Adam Zaborski

"Międzynarodowa współpraca w walce z przestępczością", Izabela Gawłowicz, Marzena Anna Wasilewska, Szczecin 2004 : [recenzja]

Palestra 51/1-2(577-578), 178-181

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Izabela Gawłowicz, Marzena Anna Wasilewska

Międzynarodowa współpraca w walce z przestępczością

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004, s. 170

Prezentowana książka poświęcona jest wysoce aktualnej w obecnych czasach problematyce międzynarodowej przestępczości i międzypaństwowej współpracy w jej zwalczaniu. Ukazuje rolę organizacji oraz organów międzynarodowych o powszechnym zasięgu, których skoordynowane działanie odnosi sukcesy w zapobieganiu i zwalczaniu zagrożenia, jakim jest niewątpliwie międzynarodowa przestępczość.

Zamysłem Auterek było ukazanie procesu walki z międzynarodową przestępczością. Proces ten przedstawiły od momentu zdefiniowania tego zjawiska, poprzez wykrycie i ściganie jego sprawców w drodze skonsolidowanej współpracy państwowej, skończywszy wreszcie na ich osądzeniu przez niezależny, międzynarodowy sąd. I. Gawłowicz i M.A. Wasilewska szczegółowo omówiły przyczyny działania międzynarodowych przestępców, jak również zorganizowanych grup przestępczych. Wskazały przy tym formy współpracy w zakresie ich zwalczania. Moim zdaniem Autorki słusznie podkreślają, że tylko ścisła współpraca policji narodowych, koordynowanych przez działania niezależnej i samodzielnej organizacji, jaką jest Interpol, może zmniejszyć zagrożenie, jakie niesie ze sobą międzynarodowa przestępczość. Zwrócić należy przy tym uwagę na fakt, iż olbrzymią rolę w walce ze zbrodniami prawa międzynarodowego odgrywa Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK), pełniący funkcję uniwersalnego sądu karnego. Nie ulega jednak wątpliwości, iż MTK uzupełnia jedynie jurysdykcję sądów państwowych. Z tego też względu, jak trafnie podkreślają Autorki, gwarantem sprawnego funkcjonowania MTK może być silna wola i ścisła współpraca państw w sferze właściwego ukształtowania własnego prawa wewnętrznego.

Recenzowana książka składa się – oprócz wprowadzenia, wykazu literatury i podsumowania w języku angielskim – z siedmiu rozdziałów, w których omówione zostały kolejno: zasady odpowiedzialności prawnokarnej osób fizycznych za przestępstwa prawa międzynarodowego (I), międzynarodowe przestępstwo i jego sprawca (II), Międzynarodowa Komisja Policji Kryminalnej (III), Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej (IV), Trybunały wojskowe po drugiej wojnie światowej (V), Międzynarodowe trybunały karne *ad hoc* (VI), Międzynarodowy Trybunał Karny (VII). Rozdziały podzielone zostały na podrozdziały, co sprawia, iż prezentowane rozważania są klarowne i pozwalają skupić się na omawianych zagadnieniach. Przyjęty podział pracy jest moim zdaniem prawidłowy. Stwarza bowiem możliwość przedstawienia najistotniejszych zagadnień związanych z ukazaniem międzynarodowej współpracy w zwalczaniu przestępczości.

W rozdziale I wskazano genezę międzypaństwowej współpracy w walce z przestępczością, słusznie upatrując źródeł jej powstania w rozwoju nauki i techniki (XIX w.). Doprowadziło to do kształtowania się nowoczesnej, świadomej i solidarnej społeczności międzynarodowej. Społeczność ta zdołała dostrzec zagrożenia związane ze szkodliwym działaniem jednostek. Nie sposób się jednak nie zgodzić z poglądem Auterek, że to jednak doświadczenia pierwszej i drugiej wojny światowej wywarły olbrzymi wpływ na rozwój prawa humanitarne. Wydarzenia te pozytywnie wpłynęły również na próby kompleksowego uregulowania odpowiedzialności karnej jednostek za łamanie norm prawa międzynarodowego. Naruszenie podczas pierwszej wojny światowej traktatów pokojowych i konwen-

cji o zasadach prowadzenia wojny uznano za przestępstwo prawa międzynarodowego¹. Doprowadziło to w konsekwencji do powołania międzynarodowych trybunałów, których priorytetowym zadaniem było osądzenie i ukaranie osób winnych popełnienia zbrodni wojennych. Jak słusznie podkreślają I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska, było to precedensem w skali światowej, a zarazem zaczątkiem normy prawa zwyczajowego.

Wiele miejsca w omawianym rozdziale Autorki poświęciły problematyce międzynarodowej odpowiedzialności karnej osób fizycznych przed sądami krajowymi. Przyznać należy im rację, iż sądownictwo międzynarodowe powinno pełnić jedynie rolę pomocniczą względem jurysdykcji sprawnie funkcjonującego systemu sądów na świecie. System ten bez wątpienia powinny tworzyć przede wszystkim sądy krajowe, orzekające na podstawie norm uniwersalnych. Autorki zwracają jednak przy tym uwagę, iż w zwalczaniu przestępstw łamiących normy prawa międzynarodowego niezbędna jest ścisła współpraca organów krajowych i międzynarodowych.

W rozdziale II zajęto się rozważaniami nad przyczynami i uwarunkowaniami międzynarodowego przestępstwa oraz scharakteryzowaniem jego sprawcy². Wskazano przy tym istotę międzynarodowej przestępczości zorganizowanej. I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska słusznie podkreślają, iż proceder ten przejawia się nie tyle w samym prowadzeniu działalności kryminalnej na terenie kilku państw, ile na godzeniu w interes owych państw. Autorki omawiają również genezę międzypaństwowej współpracy w walce z przestępczością, upatrując źródeł jej powstania w nasileniu się procederu handlu żywym towarem, służącemu stręczycielstwu i prostytucji, który miał miejsce pod koniec XIX w. Wówczas to, jak podkreślono w książce, zaczęto zdawać sobie sprawę z zagrożenia, jakie wynikać może z międzynarodowego przestępstwa. Z tego też względu podjęto działania mające na celu walkę z tym zjawiskiem na płaszczyźnie porozumienia między państwami.

W rozdziale III I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska koncentrują swą uwagę na działalności Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej (*International Criminal Police Commission*) powołanej do życia w 1923 r. Autorki opisują jej strukturę, a także prezentują zadania i cele. Podkreślają przy tym, że podstawowym zadaniem MKPK miała być wymiana informacji o przestępcach działających w Europie, a także zapewnienie wzajemnej i rozległej współpracy między policjami wszystkich państw. Wskazują przy tym także na przeobrażenia struktury organizacyjnej Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej, jakie zaszły po drugiej wojnie światowej i w okresie zimnej wojny.

Rozdział IV jest bardzo obszerny. Omówiono w nim działalność Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – Interpol (*International Criminal Police Organization*)³. I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska skrupulatnie wskazują cele i zadania Interpolu. Prezentują przy tym i szczegółowo omawiają jego strukturę, jak również analizują prawne podstawy jego działalności. Zgodzić się należy z poglądem, iż jest to organizacja międzynarodowa o bardzo specyficznym charakterze, co wynika zwłaszcza z jej działalności. Autorki opisują

¹ Bliżej B. Mielnik, *Odpowiedzialność jednostek za przestępstwa międzynarodowe w poglądach współczesnej nauki prawa międzynarodowego. Materiały konferencyjne*, Kraków 2002.

² Przestępcą międzynarodowym jest sprawca, którego bezprawna działalność narusza interes co najmniej dwóch państw.

³ Interpol powstał w 1956 r. na skutek przekształcenia Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej.

także zakres działalności Interpolu, podkreślając, iż jest on organizacją niemal uniwersalną, liczącą obecnie 181 członków, pochodzących ze wszystkich kontynentów świata. I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska koncentrują swoją uwagę również na wskazaniu ograniczeń jego działalności. Ich zdaniem ograniczenia te wynikają z faktu, że jest to organizacja o charakterze koordynująco-pomocniczym, wspierająca działalność policji państw członkowskich w walce z międzynarodową przestępczością.

W omawianym rozdziale Autorki analizują również zasady współpracy między państwowej w ramach Interpolu. Ukazują przy tym metody oraz instrumenty, jakimi posługuje się ta organizacja w walce z przestępczością. Dość obszernie opisują przedmiot działalności Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej, podkreślając, iż zajmuje się ona przestępczością kryminalną w pełnym tego słowa znaczeniu, nie zaś kwestiami związanymi z polityką, religią czy też uprzedzeniami rasowymi. Bardzo ciekawie ukazują też poszczególne rodzaje przestępstw, które są przedmiotem zainteresowania Interpolu, a także wskazują metody i sposoby działania międzynarodowych przestępców. Rozważania nad kilkudziesięcioletnią działalnością Interpolu Autorki kończą podsumowaniem. Zdaniem recenzenta, I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska słusznie zauważają, iż jest on strukturą bardzo aktywną, skutecznie realizującą swoje statutowe cele, żywo uczestniczącą w stosunkach międzynarodowych, a przy tym niezwykle skuteczną w walce z przestępczością.

W rozdziałach V i VI Autorki skupiają swe rozważania nad istotą funkcjonowania międzynarodowego systemu sądownictwa karnego po drugiej wojnie światowej. Prezentują jego genezę, przeobrażenia oraz wpływ na kształtowanie się regulacji prawnych dotyczących odpowiedzialności jednostki za naruszenia prawa międzynarodowego. Po kolei omówiono działalność międzynarodowych trybunałów karnych, zaczynając od norymberskiego, poprzez tokijski, ds. zbrodni popełnionych w byłej Jugosławii, kończąc wreszcie na trybunale ds. Rwandy⁴. Słusznie przy tym wskazano, że powołanie do życia trybunałów norymberskiego i tokijskiego stanowiło pierwszy krok ku rozwiązaniu problemu odpowiedzialności karnej jednostki za zbrodnie wojenne. Od tej pory, jak zauważają Autorki, coraz intensywniej podejmowano próby opracowania koncepcji uniwersalnego trybunału karnego. Zakończenie zimnej wojny, intensyfikacja współpracy narodowej oraz zmiany w świadomości społeczności międzynarodowej zaważyły na przyszłym kształcie międzynarodowego sądownictwa karnego. I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska podkreślają, iż niebagatelną rolę w tym miała Organizacja Narodów Zjednoczonych. To dzięki niej opracowano cztery konwencje genewskie o ochronie ofiar wojny, które do tej pory stanowią podstawowe akty prawnomiędzynarodowe w zakresie prawa humanitarnego. Słusznie przy tym Autorki zauważają, iż działania ONZ spowodowane wydarzeniami na Bałkanach i w Rwandzie doprowadziły do podjęcia istotnych starań zmierzających w kierunku kształtowania uniwersalnego sądownictwa karnego.

W rozdziale VII zaprezentowano rozważania nad istotą funkcjonowania Międzynarodowego Trybunału Karnego. Wskazano przy tym jego cele oraz kompetencje. Z należytą starannością przedstawiono również zasięg terytorialny i strukturę organizacyjną MTK. Zdaniem Auterek, zaletą Trybunału musi być jego obiektywizm, zapewniony przez właściwy skład sędziowski. Natomiast podstawą jego funkcjonowania powinno być współdziałanie państw zarówno w sferze uznania jego kompetencji, jak i dostosowania własnego prawa

⁴ Trybunały karne powołane *ad hoc*, których celem było osądzenie zbrodniarzy w związku z konkretną wojną.

wewnętrznego tak, aby ułatwiało ono skuteczne funkcjonowanie Trybunału. Analizując statut Trybunału i stworzonej na jego podstawie perspektywie przyszłych działań, nie sposób się nie zgodzić ze stwierdzeniem Auterek, iż Trybunał ten powinien być elastyczną, żywą instytucją, dostosowującą się do zmiennych potrzeb społeczności międzynarodowej w kontekście szeroko pojętej sprawiedliwości i praworządności.

Należy stwierdzić, że recenzowana książka jest bez wątpienia niezmiernie interesująca. Spełnia przy tym założony cel, jakim jest prezentacja problematyki międzynarodowej współpracy w zwalczaniu przestępczości. Rozważania Auterek poparte zostały szeregiem cennych informacji na temat działania organów i organizacji międzynarodowych. I. Gawłowicz i M. A. Wasilewska zaznaczają, iż praca ta nie wyczerpuje całej problematyki związanej z międzynarodową przestępczością i międzynarodową współpracą w jej zwalczaniu. Pomimo tego wybrany zakres tematyczny od razu zaciekawia i skłania do uważnej oraz dogłębnej lektury. Na krytyczną refleksję zasługuje jedynie fakt, iż Autorki nie wskazały adresata, do którego skierowana jest recenzowana monografia. Niemniej jednak prezentowana tematyka przedstawiona została w bardzo przystępnej formie, co powinno zachęcić do sięgnięcia po nią każdego czytelnika.

Adam Zaborski

Ryszard A. Stefański

Wykroczenia drogowe. Komentarz

Wydawnictwo Zakamycze, Kraków 2005, s. 665.

Opracowanie stanowi kolejną publikację wybitnego znawcy problematyki ruchu drogowego oraz przestępstw i wykroczeń z nim związanych. Osoby autora oraz posiadanego przezeń bogatego dorobku naukowego nie trzeba zapewne nikomu prezentować. Wystarczy tylko nadmienić, iż spod pióra Ryszarda A. Stefańskiego wyszło wiele monografii oraz licznych artykułów i glos z zakresu powyższej tematyki. Bez wahania uznać więc można postać autora za autorytet w analizowanej przezeń w niniejszej książce materii prawnej.

Zauważyć należy, iż problematyka prawa wykroczeń, a tym bardziej wykroczeń „komunikacyjnych” nie doczekała się w literaturze tylu opracowań co z zakresu prawa karnego materialnego i związanych z nim przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Tym bardziej konieczne wręcz staje się podkreślenie, iż praca Ryszarda A. Stefańskiego jest *de facto* pierwszą monografią na rynku wydawniczym traktującą o wykroczeniach popełnianych w sferze ruchu drogowego i do tego komentującą każde z nich w sposób niezwykle kompleksowy.

Wydaje się więc, iż pojawienie się prezentowanej książki na rynku wydawnictw prawniczych wywołać winno szerokie zainteresowanie ze strony tak praktyków, jak i teoretyków prawa. Bez wahania sięgnąć po nie bowiem może zarówno sędzia, prokurator, policjant czy adwokat, jak również osoba niebędąca prawnikiem, a więc głównie uczestnik ruchu, najczęściej zapewne kierowca.

Przyjętą przez autora konstrukcję opracowania uznać należy za przemyślaną i klarowną. Wśród zasadniczych elementów książki odnaleźć można „wykaz skrótów” i „słowo